



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
1
GRUDNIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 232 (13777)

Cena 1 Lt

Już dziś pójdziemy

Plac Katedralny za 17 milionów



Komisja Państwowa pozytywnie oceniła rekonstrukcję górnego tarasu Placu Katedralnego, przeprowadzoną przez SA "Lithun". Już dziś tą częścią placu będą mogli chodzić ludzie
Fot. ELTA

Na stołecznym Placu Katedralnym komisja państwowa wczoraj pozytywnie oceniła prace w zakresie rekonstrukcji tarasu górnego, wykonane przez robotników SA "Lithun". Już dziś po tej części placu będą mogli chodzić ludzie.

Na górnym tarasie Placu Katedralnego wyłożono około 4 tys. m kw. nowych płyt granitowych i uporządkowano wszystkie podziemne sieci inżynieryjne. Obok wieży katedralnej urządzono wjazd dla inwalidów na wózkach. Rekonstrukcja

pierwszej części placu kosztowała około 5 mln Lt. Mocna nawierzchnia granitowa, zdaniem specjalistów, wytrzyma około 100 lat. Jak powiedział kierownik dyrekcji restauracji Starówki wileńskiej Česlovas Kaminkas, 12,5 tys. m kw. płyt granitowych na pokrycie całego placu kosztowało ponad 7 mln Lt. Ogółem rekonstrukcja Placu Katedralnego szacowana jest na przeszło 17 mln Lt.

(Dokończenie na str. 2)



Od lewej: dyrektor SA "Lithun" Dalius Gedvilas, przewodniczący komisji państwowej, wicedyrektor Departamentu Ochrony Dóbr Kultury Algimantas Degutis oraz szef dyrekcji restauracji Starówki wileńskiej Česlovas Kaminkas
Fot. ELTA

W numerze:

Aktualności

Dziś wystawa „Wileński klasycyzm” otwiera się w Muzeum Narodowym w Warszawie. W marcu 2000 roku ta bogata kolekcja dzieł sztuki przywędruje do Wilna.

str. 3

Ubezpieczenia

Lawirowanie zatłoczonymi ulicami może grozić wypadkiem. Najlepszym wyjściem jest zaopatrzenie się w kartę OC. Jak, gdzie to zrobić, czytaj...

str. 4

Gospodarka

Eksperti Instytutu Wolnego Rynku, na podstawie przeprowadzonych badań twierdzą, że jeśli sektor prywatny na Litwie jeszcze jakoś sobie radzi, to państwowy stanął nad przepaścią.

str. 5

Listy

Nikt w normalnym państwie nie mógłby zrozumieć, że to właśnie emeryci mogą uratować jego budżet.

str. 6

Pocopotek

Czytałam Ciebie, jesteś bardzo ciekawy - napisała Dorotka.

str. 7

Zdrowie

Wystarczy przejść dziennie 2 kilometry, by zmniejszyć ryzyko zawału o 30 - 40 proc. Inne cenne porady.

str. 8

Świat

Afera szpiegowska. Okazało się, że oficer marynarki wojennej USA przekazywał ściśle tajne dokumenty Rosji. Ta z kolei ujęła w odwecie pracownicę dyplomatyczną ambasady USA w Moskwie.

str. 9

Zadecyduje samorząd

Memoria przy litewskim Sejmie?

Kancelaria sejmowa nie życzy, aby na stołecznym Placu Niepodległości ustawiona została olbrzymia żydowska menora.

W poniedziałek na imię przewodniczącego Sejmu Vytautas Landsbergisa wpłynęła prośba żydowskiej wspólnoty religijnej "Chassidie Chabad Lubavitch" o zezwolenie na umieszczenie olbrzymiej menory na Placu Niepodległości przed Sejmem. Menora zapala się na święto Chanuki, obchodzone w dniach 3-12 grudnia. "Plac Niepodległości jest siedzibą wolności tego wspaniałego kraju, a Menora - miedzianym symbolem wolności", powiedziane jest w liście, podpisanym przez rabina Sholoma Bera Krinsky'ego.

Zarząd Sejmu nie rozpatruje tych spraw, toteż przekazał prośbę szefowi kancelarii sejmowej Arvydasowi Kregždze.

Ten zaś stwierdził, że "szefowie kancelarii sejmowej są zdania, że nie trzeba łamać tradycji".

Już od kilku lat olbrzymi kandelabr - menora ustawiany był na placu "Sivalaidybės". Zapalali go przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis, a w okresie wyborów prezydenta - ówczesny kandydat na przywódcę kraju Valdas Adamkus. A Kregžde uważa, że Plac Niepodległości ma służyć najważniejszemu uroczystościom państwowym. Szef kancelarii sejmowej powiedział, że sprawę miejsca ustawienia menory pozostawi samorządowi.

(BNS)



Niniejsza akcja nie jest pierwszą. Przed świętami wielkanocnymi przekazaliśmy wychowankom internatu dary przyniesione do redakcji przez naszych czytelników. Wtedy do akcji dołączyli też uczniowie szkoły średniej im. J. I. Kraszewskiego oraz UAB "Tužilla"
Fot. Marian Paluszkiwicz

Akcja Bożonarodzeniowa "Kuriera Wileńskiego"

NA RZECZ DZIECI - SIEROT

Ogłaszamy akcję dobroczynną na rzecz szkoły - internatu w Nowej Wilejce.

Szanowni Czytelnicy! Każdy z Was może zostać św. Mikołajem. Prosimy o przyniesienie do redakcji "Kuriera" zabawek, książek dziecięcych, gier lub kaset wideo z kreskówkami.

Chcielibyśmy przekazać Wasze prezenty dzieciom przed Świętami, dlatego terminem ostatecznym przyjmowania darów jest 10 grudnia.

Sprawy benzynowe i papierosowe

Przestrzegać elastycznej polityki akcyz

Ministerstwo Finansów postanowiło przestrzegać elastycznej polityki akcyzowej i proponuje zrezygnowanie z długofalowego planu zwiększenia taryf. Te założenia ministerstwa znalazły odzwierciedlenie w budżecie roku 2000, w którym nie ma już propozycji zwiększenia taryfy akcyzy na benzynę do silników.

Ministerstwo Finansów, chcąc uniknąć zdebilansowania rynku nagłymi podwyżkami taryf i biorąc pod uwagę fakt, że akcyz w okresie upadku gospodarczego nie zwiększa również sąsiednia Łotwa, postanowiło od 1 stycznia nie zwiększać akcyzy na benzynę do silników i olej napędowy. Postanowiono również zrezygnować z przewidzianego w ustawie zwiększenia taryfy trzyletniej akcyzy za benzynę do silników i oleje napędowe.

Akcyzy na tyton będą zwiększane dwukrotnie w ciągu roku

w mniejszym tempie: od 1 stycznia - 30 Lt za tysiąc sztuk, a od 1 października - 35 Lt za taką samą ilość. W handlu detalicznym po pierwszej podwyżce akcyz papierosy najwyższego gatunku oraz importowane, a także papierosy gorszego gatunku z filtrem mają podrożeć mniej więcej o 13 ct. O tyleż mają też podrożeć od 1 października, gdy taryfa ponownie zostanie podniesiona. Ze zwiększenia akcyzy na tyton budżet dodatkowo ma otrzymać 11 mln litów.

Zamiar opodatkowania mazutu i orymulsi koczary się z założeniami narodowej strategii energetycznej, aby zamiast zawierającego dużo siarki mazutu i orymulsi używać gazu ziemnego jako czystego pod względem ekologicznym paliwa.

Proponowana taryfa akcyzy za mazut i orymulsję - od 2000 roku 20 Lt za tonę - zwiększyłaby dochody budżetu o 23 mln litów. (ELTA)

Nieciekawe perspektywy

Ceny wzrosną

Z powodu niemożliwości skompensowania ulgowego VAT za ogrzewanie i elektryczność dla ludności wiejskiej, po nowym roku te usługi mogą podrożeć.

Od 1 stycznia wydatki mieszkańców na ogrzewanie każdego miesiąca będą rosły mniej więcej o 3,5 Lt na członka rodziny. Od 1 czerwca wydatki mieszkańców za energię ciepłą wzrosną przeciętnie o 7 Lt. Ludność wiejska za elektryczność dodatkowo miesięcznie będzie płacić mniej więcej po 2 Lt.

Propozycja Ministerstwa Finansów zrezygnowania z ulgowego VAT za energię ciepłą dla mieszkańców i energię elektryczną dla ludności wiejskiej, zgłoszona została wspólnie z budżetem państwowym na rok 2000. Stosowany dotychczas mieszkańcom ulgowy VAT zaproponowano zmniejszyć o połowę - z 18 do 9 proc. Do takiego kroku rząd skłania Międzynarodowy Fundusz Walutowy, zalecający zrezygnowanie z rekompensat dla wszystkich mieszkańców. Po zmniejszeniu wydatków na skompensowanie VAT za energię ciepłą państwo planuje zaoszczędzić około 60 mln Lt, a wydatki samorządów wzrosłyby o 25-30 mln Lt.

Zwiększone wydatki za ogrzewanie zostaną skompensowane zgodnie z ustawą o rekompensacie dla nisko uposażonych mieszkańców wydatków na ogrzewanie mieszkania (domu indywidualnego), wodę gorącą i zimną. Z braku możliwości finansowych nie będzie też nadal kompensowany ulgowy VAT za energię elektryczną dla ludności wiejskiej. Miesięczne wydatki na elektryczność wzrosłyby im mniej więcej o 2 Lt, a budżet zaoszczędziłby około 27 mln litów. (ELTA)

Dziś, w Muzeum Narodowym w Warszawie

Wileński klasycyzm

Dziś, o godz. 17.00, w Muzeum Narodowym w Warszawie, z udziałem prezidenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego otwarta zostanie międzynarodowa wystawa "Wileński klasycyzm". Poświęcona jest pamięci dwóch wybitnych historyków sztuki - Stanisława Lorentza i Vladasa Drėma. Patronat sprawują prezydenci Polski i Litwy - Aleksander Kwaśniewski i Valdas Adamkus.



Stanisław Lorentz (1899 - 1991) - konserwator, muzeolog, nauczyciel akademicki, naukowiec, autor kilku książek, setek rozpraw naukowych i artykułów. Lata 1929 - 1935 to okres pobytu Stanisława Lorentza w Wilnie na samodzielnym i odpowiedzialnym stanowisku konserwatora zabytków i kierownika Oddziału Sztuki Województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego. Do najważniejszych osiągnięć tego okresu należy ratowanie katedry wileńskiej po powodzi i odkrycie grobów królewskich, a także konserwacja ruin zamku w Trokach. Prowadził liczne badania nad architekturą podległego mu z racji pełnionego stanowiska regionu. Wyniki opublikował już po wyjeździe z Wilna. Na Uniwersytecie im. Stefana Batorowego wykładał konserwatorstwo. Uhonorowany został Krzyżem Virtuti Militari za udział w obronie, restytucji, walce o właściwe wykorzystanie Zamku Królewskiego w Warszawie. Aż do śmierci pełnił stanowisko dyrektora Muzeum Narodowego.



Vladas Drėma (1910 - 1995) - uczeń prof. Lorentza na USB. Historyk sztuki, artysta - malarz, grafik, pedagog, inwentaryzator zabytków, autor unikalnych monografi, poświęconych ukończonemu Wilnu, jego wielokulturowej spuściznie. Swoją sztukę do miasta zawarł w słowach: "Wilno jest piękne, Wilno, należy wierzyć, zawsze będzie piękne. Piękno jest wieczne. To chleb dla duszy człowieka, to sens jego życia, to konieczny warunek jego życia..." W odróżnieniu od swego warszawskiego profesora i serdecznego przyjaciela (nieдавно ukazały się listy obu po polsku i litewsku) Drėma na Litwie, z powodu ograniczeń czasowych i ideologicznych cenzur sowieckich, początkowo nie był doceniany. Dozwał jednak uczniom, które znalazło wyraz w doktora honoris causa Akademii Sztuk Pięknych w Wilnie, przyznaniu Nagrody Państwowej RL w dowód uznania za trud, szczególnie za album "Dinges Vilnius". Pod jego kierownictwem orestrowano m. in. część kościoła św. Piotra i Pawła na Antokolu. Brał też udział przy pracach konserwatorskich zamku na wyspie w Trokach, pałacu w Werkach, klasztoru kamendulów w Pożajściu.

W ten sposób zrealizowany został kolejny projekt najznaczniejszych placówek muzealnych sąsiadujących krajów - Muzeum Narodowego w Warszawie i Litewskiego Muzeum Sztuki w Wilnie. Taką wspólną ekspozycją, pierwszą o tak szerokim zakresie, była marzeniem obu historyków sztuki, którym jest zadeklowana. Zgromadzone w niej zbiory epoki klasycyzmu przechowywane w obu wymienionych placówkach oraz wypożyczone z innych muzeów oraz kolekcji prywatnych. Blisko 500 obrazów, rzeźb, rysunków, grafik, projektów architektonicznych, wyrobów z metali szlachetnych o przeznaczeniu sakralnym i użytkowym, mebli, zegarów, tkanin etc. Słowem, ekspozycja pomyślana jest w ten sposób, żeby jak najserzej przedstawić spuściznę powstałą na Litwie w epoce klasycyzmu. To dzieła Franciszka Smuglewicza, Jana Rustema, Józefa Oleszkiewicza, Jana Damela, Kazimierza Jelskiego, Marcina Knaakusa, Wawrzyńca Gucelwica i wielu, wielu innych. To wreszcie unikalna okazja przypomnienia, że Wilno było swoim centrum sztuki, w którym tworzyli wybitni przedstawiciele świata artystycznego, i którzy wywierali wpływ na sztukę innych krajów.

Ekspozycja jest podzielona tematycznie: biblia i antyk; malarstwo religijne; projekty architektoniczne; historia i alegoria; portrety; wileńscy masoni; pejzaż i sceny rodzajowe; sztuka użytkowa. Wystawie towarzyszyć będą programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży, wieczory literackie i muzyczne epoki klasycyzmu.

Wiadomością dla naszych miłośników sztuki: "Wileński klasycyzm" przywróduje do Wilna. Planowane jest, że od marca do maja 2000 roku wystawa eksponowana będzie w Wileńskiej Galerii; Obrazów w dawnym pałacu Chodkiewiczów przy ul. Wielkiej-Didziej 4.

Halina Jotkiallo

САМАЯ ГОСУДАРСТВЕННАЯ ГАЗЕТА

ПОНЕДЕЛЬНИК

ПИРМАДЕНИС

- новости
- политика
- сатира
- программа TV на неделю и многое, многое другое

Отныне газета "ПОНЕДЕЛЬНИК" стоит всего 80 центов

Мы хотим, чтобы "Понедельник" стал по карману всем!

Kronika policyjna

Departament Policji MSW RL podaje: 29 listopada br. w kraju zanotowano 199 przestępstw, w tym: 3 zabójstwa, 10 obrażeń ciała, 1 gwałt, 6 chuligańskich ekscesów, 7 rabunków, 172 kraje dziecie. Skradziono 9 samochodów, znaleziono - 4.

Zanotowano 17 wypadków drogowych i 5 pożarów. Znaleziono zwłoki 8 osób. Zatrzymano 27 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwa

29 listopada o godz. 10.20 w domu przy ul. Rokantiškų w Wilnie znaleziono zwłoki K. B. (ur. 1933 r.) z obrażeniami głowy. Podejrzanego - syna gospodyni E. B. (ur. 1971 r.) - oddzielono do komisarjatu policji nr 5. Trwa dochodzenie.

29 listopada około godz. 7 w zagrodzie K. A. (ur. 1908 r.) we wsi Karčėmai (rejon radwiliński), w pobliżu łąki, znaleziono zwłoki gospodarza z raną kłutą szyi, złamaną szczęką, innymi obrażeniami ciała oraz z nadpalonym wierzchnim ubraniem. Według danych wstępnych, z domu K. A. zrabowano telewizor, aparat fotograficzny, nasiona warzyw i

świder. Nasiona i świder znaleziono na odległości 500 m od miejsca przestępstwa. Śladów włamania do domu nie ma. Podejrzanego - trzykrotnie karanego A. D. (ur. 1970 r.) - osadzono w areszcie.

Rabunki

29 listopada o godz. 4.45 na klatce schodowej domu przy ul. Konarskiego w Wilnie 2 osobnicy obalili na ziemię V. R. i odebrali torbę, zawierającą 32.180 USD, telefon komórkowy i parasol. Straty - 129.450 litów.

29 listopada około godz. 9 do kiosku towarowego ZSA "Skarvilia" przy ul. Prūsų w Wilnie wszedł znany sprzedawca ni N. K. (ur. 1973 r.) mężczyzna, który grożąc nożem zabrał z kasy 80 litów.



**

29 listopada około godz. 20 do domu P. V. (ur. 1924 r.) we wsi Vilėnai (rejon kowieński) wdaruł się 2 zamaskowani osobnicy, którzy kijami pobili gospodarza i jego żonę H. V. (ur. 1935 r.). Napastnicy z nieustalonej broni palnej zranili mężczyznę, po czym zrabowali 50 litów. P. V. został umieszczony w szpitalu. Jego życiu niebezpieczeństwo nie zagraża. Wszczęto dochodzenie.

Znaleziono zwłoki

29 listopada o godz. 13.20 na ul. M. Mażydykasa w Tauragach znaleziono zwłoki M. S. (ur. 1947 r.) z obrażeniami twarzy. Trwa dochodzenie.

Przygotowała
Irena Bakunowicz

Spółka ubezpieczeniowa "Baltijos garantas" oferuje 20 % zniżkę na ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej

Zatroszcz się o innych

Święta już blisko, więc spółki asekuracyjne składają prezenty swoim przyszłym klientom. Litewska agencja "Baltijos garantas" (szóste miejsce w rankingu najlepszych) od dzisiaj swoim klientom proponuje aż 20 % zniżkę na dobrowolne ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej (OC), czyli na wypadek, jeżeli jest się winnym wypadku drogowego. Roczna jazda - bez bólu głowy o bliźniego swego - kosztuje teraz 224 lity (tym, kto prolanguje umowę - zniżki). Czyli dzień "jazdy ubezpieczonej" kosztuje zaledwie 61 centów. Zatroszcz się o innych, a sam nie będziesz miał kłopotów.

Warunkiem bezpiecznej jazdy jest sprawny samochód i rozsądny kierowca. Kto zatroszczył się o dobre opony przed zimą, ten będzie pewnie czuł się na drodze. 100 % gwarancji od wypadku jednak nigdy nie będzie miał. Nawet jeżeli ubezpieczy się.

"Ubezpieczonego Pan Bóg strzeże"

Wypadku drogowego nie da się przewidzieć i w garażu przedziedzić. Można jednak uniknąć strat poniesionych z tego tytułu, a przynajmniej je zminimalizować. "Ubezpieczonego Pan Bóg strzeże, a my wypłacamy odszkodowania" - mawiają pracownicy spółek asekuracyjnych.

Któż nie chce skorzystać z takiej oferty? Najpierw jednak trzeba pokonać w sobie "ból" rozstania z pieniędzmi na składkę. Spokojne nerwy - taki luksus musi kosztować. Okres ważności umowy jest do wyboru - od 3 miesięcy do 1 roku.

Na Litwie działa 20 spółek asekuracyjnych, które ubezpieczają kierowców od odpowiedzialności cywilnej. Spółki ubezpieczeniowe różnie się są ubezpieczone przed złośliwym przypadkiem losu - bankrutem. Państwowy fundusz ubezpieczeniowy jest gwarancją, że klient pieniądze odzyska. Na pewno jednak nie od razu i nie bez kłopotów.

Najpopularniejsze ubezpieczenie

Na rynku asekuracyjnym Litwy wyjątkowo miejsce zajmuje ubezpieczenie właścicieli pojazdów od odpowiedzialności cywilnej. Wśród społeczeństwa to ubezpieczenie jest najbardziej masowe i popularne.

Na Litwie na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia liczba samochodów osobowych wzrosła dwukrotnie. Do połowy 1998 r. za-

rejestrowano 1 218 000 środków transportu, natomiast kronika statystyczna Litwy 1989 r. podaje ilość samochodów osobowych - 451959.

Znaczna część społeczeństwa doskonale zdaje sobie sprawę ze znaczenia ubezpieczenia i stara się ubezpieczyć swą samochody i siebie od odpowiedzialności cywilnej. W 1998 r. litewskie firmy ubezpieczeniowe zawarły 232498 umów w sprawie ubezpieczenia właścicieli pojazdów od odpowiedzialności cywilnej.

Obecnie ważną sprawą jest dobre przygotowanie do wprowadzenia obowiązkowego ubezpieczenia właścicieli pojazdów od odpowiedzialności cywilnej, aby uniknąć błędów popełnionych w krajach sąsiednich. Pierwszym poważnym krokiem na naszym rynku ubezpieczeniowym było utworzenie na Litwie puli ubezpieczeniowej (Valdytoją Civilinės Atsakomybės PULAS) właścicieli środków transportu.

Pula pięciu

- Na początku września bieżącego roku pięć krajowych spółek postanowiło połączyć siły i podzielić ryzyko poprzez alians o nazwie "Pulas". W ten sposób bezpieczeństwo klienta "wzrasta pięciokrotnie. W razie bankructwa jednego z ubezpieczycieli, pozostali członkowie "Pulas" wykonują jego zobowiązania. W ciągu 3 miesięcy w nowe, bardziej bezpieczne ubezpieczenie uwiertżyło już 3 000 klientów - mówi manager Osvaldas Mieliauskas.

VCA PULAS ma więc na celu wspólnie prowadzenie działalności w zakresie asekuracji właścicieli pojazdów. W jego skład wchodzi pięć firm ubezpieczeniowych Litwy, które na ogólnym rynku ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej zajmują 23,81 %.

Są to "Baltijos garantas" (dyrektor gen. G. Zasas), "Baltic garant" (dyrektor gen. J. Berzinskas), "Hermis-Draudimas" (dyrektor gen. L. Jankus), "Lietuvos Zemes ūkio Banko Draudimas" (dyrektor A. Poškus) oraz "Preventa" (dyrektor gen. B. Jablonskis).

Jak powiedział Osvaldas Mieliauskas, choć przystąpienia wyraziły już kolejne spółki asekuracyjne.

Dzieli się ryzykiem

Nowe ubezpieczenie VCA PULAS, oferowane przez tych pięć firm ubezpieczeniowych zapewnia

wykonanie przewidzianych w umowie zobowiązań, gdyż w każdym przypadku podejmowana jest wspólna odpowiedzialność i wszyscy członkowie PULAS dzielą między sobą ryzyko ubezpieczenia. A więc gdyby któryś z członków PULAS był niewypłacalny, to jego zobowiązania wobec osoby ubezpieczonej wykonają pozostali członkowie.

PULAS posiada największą sieć przedstawicielstw na Litwie - 146. Nawet zamieszkał w najbardziej zakątkach kraju nie będą mieli kłopotu z ubezpieczeniem i otrzymaniem interesującej ich dokładnej informacji.

Osoba ubezpieczona może się zwrócić do wydziału uregulowania strat każdej z pięciu tych firm. Wykwalifikowani i doświadczeni specjaliści pomogą jak najdokładniej i najszybciej uregulować straty.

"Do ręki" lub do warsztatu

W razie wypadku strona poszkodowana, czyli delikwent wypadku, którego winny był właściciel dobrowolnego ubezpieczenia OC, ma dwie drogi załatwienia sprawy. W pierwszym przypadku w ciągu 14 dni (od dnia złożenia ubezpieczycielowi wszystkich niezbędnych dokumentów) otrzyma odszkodowanie "do ręki". W drugim - spółka asekuracyjna odstawi uszkodzony samochód do warsztatu i bierze na siebie kłopoty naprawy.

Nie trzeba chyba przypominać, że winowajca, czyli szczęśliwy właściciel OC, po zarejestrowaniu wypadku w policji i w spółce asekuracyjnej, może sobie dalej kręcić kółkiem pogwizdując wesolo.

Szeroka sieć warsztatów samochodowych współpracujących ze spółkami zjednoczonymi w PULAS, umożliwia wybranie placówki, najbardziej odpowiadającej potrzebom klienta.

W ubezpieczeniu transportu samochodowego i przedłużeniu wcześniej zawartych umów asekuracyjnych stosowany jest elastyczny system zniżek.

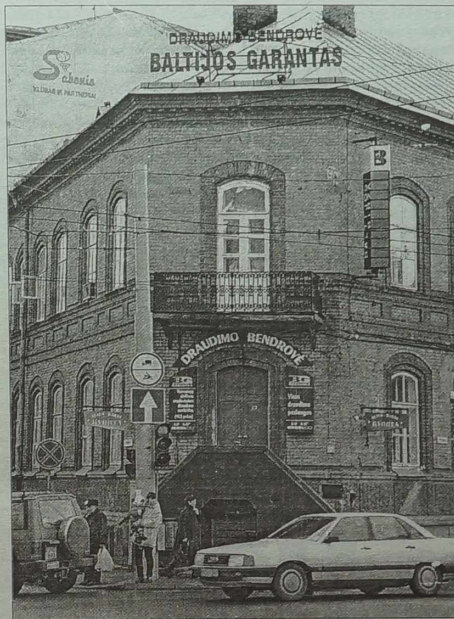
Państwo "troszczy się" o obywateli

Na początku roku pisaliśmy, że przed jesienią ma zapasć decyzyjną w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Tak się jednak nie stało, z powodu - jak ówczesny rząd tłumaczył - "trudnej sytuacji finansowej mieszkańców".

Z jednej strony prognozowany wydatek rządu 255-575 Lt zmortyzowanych w zachwyt nie wprawia - utrzymanie samochodu staje się coraz droższe. Z drugiej jednak strony - obowiązkowe OC jest złem koniecznym, które w końcu na korzyść klienta wypadnie.

Zaporaćem w BMW

Jak twierdzą pracownicy agencji nieruchomości "Namvila" w ciągu roku mieli kilku klientów, którzy byli zmuszeni sprzedawać swoje mieszkania, by rozliczyć się za kosztą wypadku. Pewien starzy pan niedawno sprzedał dwu-



Lawirowanie zatłoczonymi ulicami może grozić wypadkiem. Najlepszym wyjściem jest zaopatrzenie się w kartę OC

Fot. Marian Paluszkievicz

pokojowe mieszkanie w Justyniskach. Nieuwaga drogo go kosztowała - 12 tysięcy litów poszło na opłacenie roszczeń właściciela nowiutkiego BMW.

Sznasa trafienia starego zaporożca na taką markę jest równa 1 do 100. Taki mniej więcej jest stosunek porażek i katastrof do zachodnich, w większości mocno zużytych, ale o wiele droższych wozów na Litwie. Czyli wypadka na nowiutkie BMW, Mercedes czy inne lakierowane licho, drogie jak diabeł, może oznaczać tylko jedno: baaardzo duże finanse, a jak się trafi na krewkiego kierowcę - i zdrowotne kłopoty.

Niedawno nasza spółka wypłaciła odszkodowanie w wysokości ... 5 tysięcy litów. Winowajca wypadku wykpił się magicznym papierkiem "OC" - Rommas Gogelis, manager "Baltijos garantas", był zadolowany (!?): taki wypadek jest stratą dla ubezpieczyciela, ale jednocześnie doskonałą reklamą.

W przyszłym roku ma wręczyć zapasć decyzyjną w sprawie wprowadzenia obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Ilu zaporożcom do tego czasu przytrafi się przypadek? Daj Boże, żeby żadnemu, bo inaczej wstyd będzie państwu za jego troskę i odwiekanie wprowadzenia obowiązkowego "OC" ...

Nie czekać na przymus

Gediminas Zasas, dyrektor generalny "Baltijos garantas" radzi, aby nie czekać na przymus i już teraz pomyśleć o swoim bezpieczeństwie i dobrobycie. - Podpisując umowę dzisiaj, klient nie straci jutro. Obawy, że dobrowolna składka OC będzie

anulowana z dniem wejścia w życie obowiązkowego ubezpieczenia, nie mają żadnych podstaw. "Stara" umowa nadal będzie prawomocną. Dobrowolne umowy zawarte z PULAS, z chwilą wejścia w życie obowiązkowego ubezpieczenia z miejsca zostaną przekształcone. Część wpłaty za niewykorzystany okres asekuracyjny zostanie zaliczona i trzeba będzie dopłacić tylko nieznaczną różnicę składek. Radzę więc nie zwlekać i nie czekać aż państwo zatroszczy się o Państwo.

Grunt to finansowe zabezpieczenie

Wielkość własnego kapitału ma decydujące znaczenie dla tzw. wypłacalności ubezpieczyciela. Powiązana jest ona z wysokością zebranych składek - im jest ich więcej, tym większy powinien być kapitał. Każda firma musi bowiem utrzymywać tzw. kapitał gwarancyjny, którego podstawą jest własny kapitał akcyjny (powiększony o utworzony z zysku kapitał rezerwowy).

Kapitał akcyjny spółki "Baltijos garantas" wynosi 3 mln Lt. Kapitał i rezerwy stanowią - 5,2 mln Lt. Aktywa - 9,4 mln Lt. W ciągu roku bieżącego zawarto ponad 109 tys. umów. Poza tym ryzyko firmy jest dodatkowo ubezpieczone w znanych zagranicznych spółkach asekuracyjnych - "Kohnische Ruch", "Ingosstrach" i innych.

Klient przed zawarciem umowy powinien poprosić o wyniki finansowe ubezpieczyciela. Dla uczciwych spółek takie zyczenie nie będzie niemiłym zaskoczeniem.

Aleksander Borowik
(Zam. 427)

Przedstawicielstwa "Baltijos garantas"

Główna siedziba -

- Vilnius, Pylimo g. 2/6, (22) 22 61 82, fax (22) 22 75 39
Kaunas, Parodos g. 6 (27) 20 35 85, fax (27) 20 64 62
Panevėžys, Vasario 16-oios g. 57, (25) 44 44 51, fax (25) 46 60 42
Klaipėda, Taikos pr. 19, (26) 38 12 51, fax (26) 21 03 45
Šiauliai, Dvaro g. 41, (21) 52 18 00, fax (21) 52 18 08
Marijampolė, Gedimino g. 24 (243) 9 18 57
Utena, V. Kudirkos g. 44, (239) 5 44 11
Alytus, Naujoji g. 8c, (235) 2 57 63
Ukmergė, Kauno g. 16a, tel/fax (211) 5 11 72
Raseiniai, Vilniaus g. 116 (228) 5 18 15
Molėtai, Amatų g. 3, (230) 5 16 68

Kurs walut

Dane na 30 listopada 1999

Banki komercyjne

Gotówka	Skup	Sprzedż
SNORAS		
1 dolar (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,04	2,09
1 złoty polski (PLN)	0,88	0,96
1 rosyjski rubel (RUR)	0,12	0,26
1 funt brytyjski (GBR)	6,29	6,4
HERMIS		
1 dolar (USD)	3,99	4,01
1 niemiecka marka (DEM)	2,05	2,10
1 złoty polski (PLN)	0,92	0,95
1 rosyjski rubel (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,30	6,54
VILNIAUS BANKAS		
1 dolar (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,03	2,11
1 złoty polski (PLN)	-	-
1 rosyjski rubel (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,29	6,57
LTB		
1 dolar (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,04	2,09
1 złoty polski (PLN)	0,90	0,95
1 rosyjski rubel (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,34	6,48

Oszczędności

Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

3-mies. 6-mies. 12-mies.

LTB	3-mies.	6-mies.	12-mies.
Od 1000 Lt	5,0%	7,0%	7,5%
Ekwiwalent w USD	3,5%	4,5%	5,0%
Ekwiwalent w DEM	2,0%	3,0%	3,0%
SNORAS			
Od 1000 Lt	8,39%	8,76%	9,13%
Ekwiwalent w USD	5,11%	5,84%	6,21%
Ekwiwalent w DEM	4,38%	4,75%	5,11%
HERMIS			
Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Ekwiwalent w USD	4,75%	5,25%	5,5%
Ekwiwalent w DEM	3,25%	4,0%	4,0%
VILNIAUS BANKAS			
Od 500 Lt	7,5%	8,0%	9,0%
Od 500 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,85%	2,9%	3,00%
Od 1000 EURO	2,85%	2,9%	3,00%

PIERWSZA POLSKA UNIA KREDYTOWA
100 LITÓW IWYŻEJ

3 mies. 6 mies. 9 mies. 12 mies.

Sumy ponad 12 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12%)	10,5%	10,75%	11%
--	-------	--------	-----

Oprocentowanie kredytów

* „chwilkówki” od 100 Lt
do 10 dni - 1,5 Lt
do 20 dni - 2,5 Lt
do 30 dni - 3,0 Lt

J.T.

Sektor gospodarki państwowej stoi nad przepaścią

Dziś i jutro w cyfrach

Instytut Wolnego Rynku Litwy przeprowadził kolejne badania makroekonomiczne za pierwsze półrocze roku bieżącego oraz opracował prognozę na 6 miesięcy roku 2000. W badaniach wzięło udział 50 ekspertów i specjalistów wysokiej klasy.

Cel badań

Jak wiadomo, z różnych przyczyn, w tym niekiedy politycznych, wszelkie dane statystyczne prawie zawsze nieco odbiegają od realiów życia. Dlatego różne placówki naukowe podejmują niekiedy własne badania i dokonują oceny sytuacji gospodarczej i finansowej kraju.

Podstawowym celem badań Instytutu Wolnego Rynku Litwy jest przedstawienie maksymalnie zbliżonych do rzeczywistości wskaźników makroekonomicznych, co pozwoliłoby realnie ocenić sytuację, planować działalność przedsiębiorczą, śledzić rozwój rynków i wolnego handlu.

Eksperti instytutu w swoich badaniach analizowali głównie następujące wskaźniki: wzrost krajowego produktu brutto, udział w tym ekonomiki cieniowej, inflację, indeks cen producenta, procent bezrobocia, wynagrodzenie za pracę, dochód gospodarstwa domowego, domowe inwestycje i oszczędności, dochód przedsiębiorstw, minimalne oprocentowanie kredytów i wkładów itp.

Podstawowe wyniki

Eksperti prognozują, że do połowy 2000 roku krajowy produkt brutto wzrośnie mniej więcej o 2,2 proc. Inflacja, która w I półroczu br. stanowiła 2,6 proc., za pół roku wzrosła do 3,9 proc. Od 1997 roku powoli malał indeks cen producenta i wynosił 190,9. Przewiduje się, że w roku 2000 wyniesie on 102,4.

Spora część naszej ekonomiki - to ekonomika cieniowa. W tym roku stanowi ona 23 proc. krajowego produktu brutto. Od roku 1997 udział ekonomiki cieniowej w naszej gospodarce powoli maleje. Eksperti

Litwa ma około 5,5 mln ton ropy

Kto kupi "Geonafte"

Rosnące światowe ceny ropy naftowej i decyzje rządu o zmniejszeniu podatku od jej zasobów wzbudziły zainteresowanie kupców w prywatyzującą spółkę szybów naftowych "Geonafte".

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa Funduszu Majątku Państwowego, w przewidzianym czasie sprzedano 8 pakietów dokumentów prywatyzacji spółki. Nabywcę rejestrowani będą do 16 grudnia. O sprzedaży pakietu akcji przedsiębiorstwa poinformowano w brytyjskim dzienniku "Financial Times".

Spółka imponuje również ceną surowej ropy, która w ciągu ostatnich lat wzrosła z 12 do 29 USD za baryłek. Ponadto, na początku listopada rząd zaprobował nowelizację Ustawy o podatku od zasobów ropy naftowej i gazu i zaproponował Sejmowi jej przyjęcie w trybie pilnym. Na podstawie tej nowelizacji bazowy podatek od zasobów obniży się z 20 do 14 proc., a podatek od zainwestowanych środków państwowych pozostanie bez zmian - 9 proc.

Dotychczas spółki naftowe placą 29 proc. podatku od zasobów, z czego 9 proc. płaci się z: środki zainwestowane przez

mają cichą nadzieję, że tendencja ta nadal się utrzyma.

Od lat coraz bardziej niepokojącym zjawiskiem jest bezrobocie, które od 1998 roku wyraźnie rośnie. Jeśli w połowie roku ubiegłego wynosiło 10,2 proc., to w połowie bieżącego już 11,2 proc. Niestety, na przyszłość nadal przewiduje się wzrost bezrobocia.

Jak obliczyli specjaliści, obecnie średni miesięczny zarobek na Litwie wynosi 984 litów, w połowie 2000 roku planuje się 3 procentowy wzrost, czyli 1015 litów. W tej chwili na jednego członka rodziny miesięcznie przypada średnio 665, a w następnym roku - 685 litów.

Badania wykazały, że od 1997 roku stale maleją dochody przedsiębiorców. Jeśli jeszcze w tym roku 57 procent zysku przedsiębiorcy przeznaczali na różnego rodzaju inwestycje, to w związku ze zmniejszeniem obrotów handlowych, w przyszłości na inwestycje przeznaczają mniej.

Prywatclazce są lepsze

Praktycznie nie da się oddzielić polityki od gospodarki. Obie te dziedziny są ze sobą ściśle związane. Mało tego, każde wydarzenie polityczne ma bezpośredni wpływ na sytuację gospodarczą. Doskonałym tego przykładem jest obecny kryzys gospodarczy. Zmiany w rządzie, nieporozumienia w partiach nie przyniosły nic dobrego. Eksperti Instytutu Wolnego

państwo na poszukiwanie zasobów.

Specjaliści Ministerstwa Gospodarki twierdzą, że Litwa ma około 5,5 mln ton ropy, a z tej ilości już wydobyła około miliona ton.

W ciągu miesiąca wydobywa się 20 tys. ton ropy, którą "Geonafte" eksportuje do Polski. Zatwierdzony przez rząd program prywatyzacji spółki szybów naftowych "Geonafte" przewiduje prywatyzację przedsiębiorstwa w drodze otwartego konkursu.

Kapitał zakładowy "Geonafte" liczy 44,01 mln litów. Udział państwa sięga w nim 81,26 proc. akcji. Ogólna rentowność kapitału zakładowego wynosi 8,88 proc.

Inwestor w "Geonafte" ma przygotować perspektywiczny 10-letni program pracy na lądzie i na morzu przy wydobyciu ropy. Ma on być udokładniony po 5 latach ze wskazaniem wielkości przewidzianych inwestycji w poszukiwanie ropy.

Według nieoficjalnych danych, w ubiegłym roku na Litwie wydobyto przeszło 272 tys. ton ropy naftowej, czyli mniej więcej o 28 proc. więcej niż w roku 1997.

(ELTA)



W ciężkich gospodarczo czasach, nawet na kolanach niewiele groza da się uzbierać
Fot. Juozas Girdvainis

Rynku, na podstawie przeprowadzonych badań twierdzą, że jeśli sektor prywatny jeszcze jakoś sobie radzi, to państwowy stanął nad przepaścią. Największe i najbardziej dochodowe obiekty zostały sprzedane i dochodów nam nie przynoszą. W halach większości fabryk i zakładów przemysłowych urządzono kawiarnie, sklepy z używaną odzieżą itp. Litwa stała się krajem handlarzy, coraz mniej sama produkuje, a coraz więcej handluje towarami z importu. Prowadzona w ten sposób gospodarka, nie dobrego nie wróży.

Julitta Trak

W kręgu pieniędzy

"Vilniaus bankas" i "Hermis" - jedno

O fuzji dwóch banków "Vilniaus" i "Hermis" mówiono i dyskutowano ponad rok. Trzeba bowiem było zważyć wszystkie "za" i "przeciw", dokładnie zbadać sytuację na rynku finansowym, no i oczywiście, uzyskać zgodę Banku Narodowego. W tej chwili wszystko jest już zatwierdzone, i jak informowaliśmy, "Vilniaus bankas" nabył akcje banku "Hermis" dając 67 proc. głosów na zgromadzeniu akcjonariuszy tego banku*. 13 października 1999 r. zarejestrował w Komisji Papierów Wartościowych Republiki Litewskiej propozycję wykupienia od "Hermisu" pozostałych akcji. Połączenie obu banków zmierza do bardziej efektywnego rozwoju ich działalności finansowej.

Ostatecznie sprawy reorganizacji obu banków zostaną omówione na wspólnym zebraniu akcjonariuszy 7 grudnia br. Po reorganizacji banków, bank "Hermis" przestanie istnieć jako samodzielna jednostka prawna. Cały majątek tego banku przejmie "Vilniaus bankas". Będzie też on pełnił funkcje obu banków. W żadnym wypadku nie wpłynęło to na jego funkcjonowanie. Klienci obu banków będą obsługiwani jednakowo.

Inf. wł.



P O C O P O T E K

Hej! Witam serdecznie Was wszystkich. Mam nadzieję, że powodzi Wam się dobrze i czytacie mego "Pocopotka". Cieszy mnie niezmiernie, że już otrzymałam od Was, kochani, pierwszy list. A pierwszym gościem naszego Pocopotka jest Dorotka Tryk. Oto jej list:

"Cześć, Kochany Pocopotku!

Czytałam Ciebie, jesteś bardzo ciekawy. Ja mam już prawie 9 lat. Mam króliczka, który nazywa się Baksik. Chcę ciebie, Pocopotku zapytać, co nosisz w koszyku, bo myślę, że masz koszyczek. Myślę, że musisz mieć ładną koszulkę, spodnie i butki.

A to dla ciebie, Pocopotku, wierszyk napisałam:

Zagadka

Na tym kwadracie dwóch królów macie. Jeden i drugi - marzy o macie.



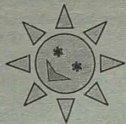
Dorotko, dziękuję Ci bardzo za list i śliczny wierszyk. Mój przyjaciel Pocopotek oczywiście ma koszyczek, a jest potrzebny mu po to, żeby składać Wasze listy.

Zajczek

Wraca zając do lasu zmartwiony, Biegnie łąką i polem zielonym. Nagle widzi - w dołku na zagonie Gniazdko. W gniazdku piskłeta skowronie. Male, każde jak szary kłębuszek. Zamiast piórek mają liche puszek."

Mądre myśli małych dzieci

Ewa pierwszy raz wybrała się z rodzicami na wieś. Po przyjeździe kręci się dookoła samochodu. Rodzice wsadzają ją na siedzenie kierowcy i dają kluczyki do zabawy. "Mamusiu, do czego są te kluczyki?" - pyta Ewa. "Ten - do mieszkania, ten - do samochodu, ten - do garażu" - tłumaczy mama. "Mamusiu, a gdzie mieszka pan garaż?" - pyta Ewa.



Ewa z Wilna, 3 lata

Andrzej już wie, jak wygląda samochód osobowy, ciężarówka i motocykl. Pewnego razu, jadąc z ojcem autobusem, po raz pierwszy zobaczył motocykl z przyczepą. "Tatusiu, patrz, motocykl z wanną" - wykrzyknął zdziwiony Andrzej.

Andrzej z Wilna, 2,5 lata

Babcia skrzyzczała dziadka za sfilczenie kolejnej filiżanki. Zmartwiony dziadek cicho usiadł w fotelu i milczy. Pawełek podchodzi do dziadka i głośno robi wniosek: "Dziadek prowadził się, prowadził się i doprowadził się".

Pawełek z Mejszagoly, 5 lat

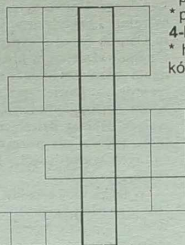
Alfabetyczna geograficzna encyklopedia dla dzieci

Antarktyda - najmniejsze miejsce na ziemi. Jest górzystym i w większości pokrytym lodem kontynentem otaczającym Biegun Południowy. Gdyby zgromadzony tu lód i śnieg stopił się, poziom wody w oceanach świata podniósłby się o 60 m. Mimo iż zgramadziło się tu prawie 9/10 całego lodu na planecie, jest to kontynent najsuchszy. Na Antarktydzie nie ma stałych mieszkańców, jedynie stacje badawcze. Region nie jest dokładnie zbadany ze względu na niedostępność. Klimat Antarktydy wpływa na pogodę całego świata.

KRZYŻÓWKA

Określenia podano w przypadkowej kolejności. Miejsce wpisu - do odgadnięcia. Literę, które znajdują się w oznaczonej kolumnie, czytane z góry w dół, utworzą rozwiązanie.

- 3-literowe:
* wkładasz ciepły na zimę
* ma igły, ale nie szyje



- * przeciwieństwo dobra
* potrafi robić cuda
4-literowe:
* herbatka z jej kwiatków - na zaziębienie
* jeden z rodziców
* znana pszczołka z kreskówki

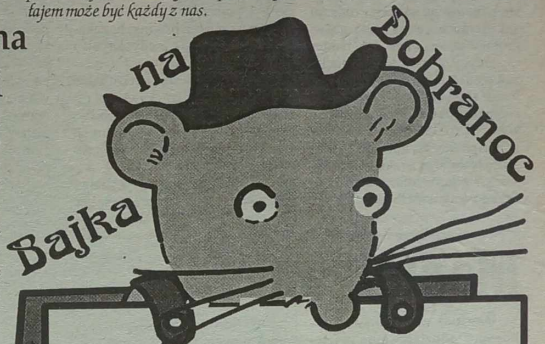
Mikołajki, Mikołajki...

W najbliższy poniedziałek, czyli 6 grudnia obchodzimy imieniny św. Mikołaja. Tak, tak, tego samego Mikołaja, który Wam pod choinkę podkłada prezenty. Kim był ten legendarny człowiek?

Żył on bardzo dawno temu w Azji Środkowej i był katolickim biskupem. Całe swoje życie bardzo kochał dzieci. Dlatego każdego zebrał i grosik przeznaczał na prezenty dla nich. Prezenty roznosił zwykle nocą, gdy wszyscy spali. Dzieciom podkładał pod drzwi różne zabawki, cukierki. Dorosłym, którzy byli biedni, zastawiał często pieniądze na ich potrzeby.

Przez wiele lat tak opiekował się dziećmi i biednymi, i nikt nie wiedział, kto jest tym dobroczyńcą. Pewnego razu służba biskupa zauważyła, że biskup Mikołaj nocami gdzieś wychodzi. Zaczęli Go więc śledzić i wówczas wyjaśnił się cel jego nocnych wędrówek. Od tej pory wszyscy okoliczni ludzie wiedzieli, komu zawdzięczają prezenty. Dlatego po śmierci, gdy biskup Mikołaj został świętym, ogłoszono Go patronem dzieci. Legenda głosi, że nawet z nieba zstępował w dniu swoich imienin, by aż do Bożego Narodzenia rozosił dzieciom prezenty.

Większość spośród Was, dzieci, z pewnością wie, że jest to tylko legenda, ale na pamięć tego Mikołaja w okresie świąt Bożego Narodzenia bardzo chętnie jedni drugim podkładamy pod choinkę prezenty. Niestety, są jednak i takie dzieci, które prezentów nie otrzymują. Pomyślcie, może ktoś z Was może się podzielić, jak ten święty biskup, własnymi zabawkami. Przecież świętym Mikołajem może być każdy z nas.



Bajka o ukradzionych snach

(ciąg dalszy)

Z niecierpliwością oczekiwał nocy. Wreszcie zaszyło słońce, na ciemnym niebie pojawiły się gwiazdy, a wraz z nimi zbudził się sny. Nie były one jednak ani piękne, ani radosne. Te, które nadeszły wraz z mrokiem, okazały się koszmarem. Zawiodły one króla do przekłetej krainy zła, pychy i nienawiści. Otaczali go demony i straszysia. Bał się ich, ale mimo wysiłków nie mógł się przebudzić i musiał pozostać z nimi aż do świtu.

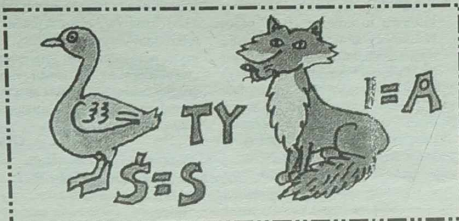
Zrabowane sny nie przyniosły królowi oczekiwanego szczęścia. Choć miał skarbiec pełen złota, choć władał wielkim krajem i tysiącami poddanych, którzy ciężko pracowali, by był coraz bogatszy, choć miał to wszystko, a nawet dużo, dużo więcej - on sam był najbardziej, najbardziej nieszczęśliwym człowiekiem na świecie. Nie mógł pozbyć się skradzionych snów. Zagnieździły się one w jego głowie. Bał się nadchodzącej nocy. Drżał nawet w dzień, gdy ktoś wspominał o gwiazdach, o kścieżycy, o ciemności. Płakał, gdy słońce chyliło się ku zachodowi.

Bo sny, jak kamyki w kalejdoskopie, układają się we wzory. Dla dobrych są zachwycające, piękne, kolorowe; dla złych bezbarwne, brzydkie i smutne. Dlatego nie dziwiło się, gdy w życiu spotkał ludzi biednych, ale szczęśliwych, a bogatych, ale wiecznie skrzywionych, niezadowolonych. Nie pytałcie ludzi o ich bogactwo, pytałcie o ich sny. Być może i wy spotkacie człowieka, który, nie mając nic, będzie się uważał za najbogatszego na świecie.

Grażyna Bąkiewicz

Odpowiedzi na szarady z ubiegłego numeru: rebus - wesoly zrebak; zagadki - noc, dym, wiatr.

Wasza Puculka



Polska

Pożyczka dla kas

Sejmowa Komisja Zdrowia zdecydowała wczoraj, że budżet państwa powinien udzielić kasom chorych pożyczkę w łącznej wysokości 1,3 mld zł.

Rząd proponował kwotę 1 mld zł. Pożyczka ma być udzielona na mocy nowelizacji ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Jeśli nowelizacja zostanie uchwalona, do 31 stycznia przyszłego roku kasy będą musiały złożyć wnioski o pożyczkę do Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Jego prezes wnioski prześle do ministra finansów, który w ciągu 14 dni udzieli kasom pożyczki. Jej łączna kwota nie może przekroczyć 1,3 mld zł.

W więcej ofert

Pod zmianę sposobu płacenia podatków przez zakłady pracy chronionej będzie więcej ofert dla osób ciężko upośledzonych - uważa Krzysztof Rumianowski z Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych.

Rumianowski przedstawił taką opinię podczas ósmej edycji warszawskiej giełdy pracy dla osób niepełnosprawnych.

Jego zdaniem zmienił się typ ofert pracy proponowanych niepełnosprawnym - nie ma propozycji pracy na stanowiskach produkcyjnych, niewiele jest ofert dla osób, które trzeba przyczołgać do zawodu. „Pracodawcy nie czują się pewnie i uważają, że nie warto wiązać przyszłości zakładu ze statusem zakładu pracy chronionej” - tłumaczył Rumianowski.

Zaostrzenie kar

SKL domaga się zaostrzenia kar za kradzież samochodów. Podczas wczorajszej konferencji prasowej liderzy Stronnictwa poinformowali, że w najbliższym czasie zgłoszą własny projekt zaostrzający w tym zakresie kodeks karny.

„Istotą naszego projektu jest uproszczenie przepisów dotyczących kradzieży samochodów i zaostrzenie sankcji za to przestępstwo, które jest plagą społeczną” - oświadczył wiceprezes SKL Kazimierz Michał Ujazdowski. Dodał, że zgodnie z oficjalnymi danymi, od 1989 roku „dynamika wzrostu tego przestępstwa wynosi 44 proc.”.

Zapiata

21-letni Tomasz T., oskarżony o zamordowanie w listopadzie ubiegłego roku w Dobrodziewie (opolskie) księdza Bolesława S., został skazany na 25 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw publicznych.

Wyrok w tej sprawie - jeszcze nieprawomocny - wydał wczoraj Sąd Okręgowy w Częstochowie. Sąd uznał, że Tomasz T. działał z zamiarem zabicia księdza, gdy włamał się na plebanię i czterokrotnie uderzył duchownego siekierą w głowę.

Ofiary zimna

Według wczorajszych danych Komendy Głównej Policji, od 15 października w Polsce zmarło 51 osób.

Według policji, co najmniej 15 odnotowanych ostatnio przypadków zamarnięcia wiąże się ze spożyciem wcześniej alkoholu.

Oficer miał przekazywać Rosji poufne informacje

Szpieg od szyfrów

Oficerowi marynarki wojennej USA, dopuszczonemu do ściśle tajnych danych, postanowiono zarzut, iż przekazywał objęte tajemnicą informacje Rosji w 1994 roku, po zakończeniu zimnej wojny.

Przedstawiciele amerykańskich władz wojskowych podały w poniedziałek, że 40-letni Daniel King, specjalista od szyfrów, przebywał w areszcie wojskowym w stanie Wirginia, gdzie oczekuje na śledztwo. King przyznał, iż przekazał Rosji pewne tajne informacje.

Nie jest tak poważnie

Kingowi, który służy w marynarce wojennej od 18 lat, może grozić kara śmierci, gdyby sąd wojskowy uznał, że było to szpiegostwo. W poprzednich sprawach szpiegowskich

prokuratorzy wojskowi występowały o karę dożywotniego więzienia.

W okresie domniemanego szpiegostwa King pracował w jednostce marynarki wojennej zajmującej się odkodowywaniem informacji o charakterze szpiegowskim. Przedstawiciele władz wojskowych uważają jednak, że sprawa Kinga nie jest tak poważna jak na przykład sprawa Jonathana Pollarda, skazanego w 1986 roku na dożywotnie więzienie za przekazanie Izraelowi bardzo ściśle strzeżonych tajemnic marynarki wojennej USA. Nie ma dotychczas żadnych dowodów, by King otrzymał wyrok za przekazywane informacje pieniądze.

Odwet

Pracownicy rosyjskiego kontrwywiadu (FSB) zatrzymali w

poniedziałek wieczorem „na gorącym uczynku” - jak podano w oficjalnym komunikacie - podczas wykonywania działań szpiegowskich pracownicę dyplomatyczną ambasady USA w Moskwie.

Szef służby prasowej FSB (Federalnej Służby Bezpieczeństwa), Aleksandr Zdanowicz powiedział, że zatrzymana II sekretarz wydziału wojskowo-politycznego amerykańskiej ambasady jest pracownicą kadrowym CIA. Według tego źródła „próbowała za pośrednictwem obywatela rosyjskiego uzyskać dane wojskowo-strategiczne stanowiące tajemnicę państwową”. Została przekazana przedstawicielowi ambasady amerykańskiej.

Najliberalniejszą gospodarkę ma Hongkong

Wolność ekonomiczna

Hongkong ma najbardziej liberalną gospodarkę na świecie - uznała wczoraj amerykańska Fundacja Dziedzictwa, która co rok przeprowadza badania wolności gospodarczej w poszczególnych krajach.

Hongkong wygrał już po raz szósty z rzędu, jednak - jak podkreślają analitycy przeprowadzający badania - terytorium to powoli traci swoją przewagę nad kolejnymi państwami.

Zdaniem Fundacji wizerunek Hongkongu, jako miejsca w którym zachował się prawdziwy liberalizm gospodarczy, popsuł się po tym, jak władze włączyły się w realizację inwestycji przedsiębiorstwa „Walt Disney”, które zamierza zbudować w Hongkongu park rozrywki, popularny Disneyland. „Te rzeczy będą niepokój. Jeżeli (rząd) zaczyna robić takie rzeczy, pojawia się korupcja” - sędzi, zajmujący się badaniami rynku, członek fundacji Gerald O'Driscoll.

W lipcu 1997 roku Hongkong został przekazany Chinom przez Wielką Brytanię. Zgodnie z dwustronnym porozumieniem miasto utrzymało szeroki zakres autonomii - szczególnie w kwestiach gospodarczych.

Zalane piwnice Ermitażu

Poziom Newy w Petersburgu osiągnął w nocy na wtorek 2,66 metrów powyżej normy i woda zalana piwnice słynnego muzeum Ermitaż w zimowym pałacu carów nad brzegiem rzeki.

Rzeczniczka Ermitażu, cytowana przez agencję DPA, zapewniła jednak, że w muzeum, gromadzącym prawie trzy miliony dzieł sztuki, nie powstały żadne szkody. Wysoka woda, najwyższa od 13 lat, przedostała się także do tunelu metra między dwoma stacjami po pietrogońskiej stronie Petersburga i rano musiano tam przerwać ruch pociągów.

Po raz drugi prezydentem Ukrainy

Kuczma zaprzysiężony



Leonid Kuczma po raz drugi został zaprzysiężony na prezydenta Ukrainy
Fot. EPA - ELTA

Moskwa nie zważa na obietnice dane na szczycie OBWE

Bombardowanie Czeczenii

Rosjanie kontynuują zmasowane ataki powietrzne na Czeczenię. Wczoraj lotnictwo federalne bombardowało stolicę republiki Grozny oraz domniemane pozycje bojowników na południe i wschód od miasta.

Rosyjskie dowództwo poinformowało, że w ciągu minionej doby rosyjskie myśliwce SU-24 i SU-25 przeprowadziły 95 nalotów. Wśród celów znajdował się Urus-Martan - miejscowość położona 20 kilometrów na południowy zachód od Groznego, która stanowi jeden z głównych punktów oporu bojowników czeczeńskich. Siły rosyjskie bombardowały również położony nieopodal Cziri-Ruń.

Obie miejscowości odgrywają istotną rolę strategiczną. Bez ich zdobycia Rosjanie nie są w stanie ostatecznie okrążyć Groznego. Tamteży też prowadzą szlaki, którymi dostarcza jest zaopatrzenie

dla bojowników czeczeńskich zajmujących pozycje w górskiej południowej części republiki. Agencja AFP podała, że lotnictwo i artyleria rosyjska ostrzeliwały również wioski położone na wschód od Groznego, nie opodal Guder-mesu. Choć samo miasto już od dwóch tygodni znajduje się pod kontrolą sił federalnych, to w okolicznych wsiach nadal utrzymuje się opór wobec Rosjan.

Rosja od września prowadzi operację lotniczą, a od października operację lądową w Czeczenii. Jej celem ma być rozgromienie islamskich bojowników, którzy w sierpniu dwukrotnie wtargnęli do sąsiedniego Dagestanu, ogłaszając tam niezależną republikę islamską. Moskwa wini ich również za ataki bombowe w rosyjskich miastach, w lecie tego roku, w których zginęło ponad 300 osób.

„Przechrzczony” komunistą

Prezydent Rosji Borys Jelcyń pojeździe na początku stycznia do Betlejem, by tam spędzić prawosławne Boże Narodzenie - zapowiedział przebywający w Moskwie szef Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat.

Arafat poinformował, że uzgodnił to wczoraj podczas rozmowy telefonicznej z Jelcyńem, który obecnie przebywa w szpitalu z powodu zranienia zapalenia płuc. „Umówiliśmy się, że na początku stycznia przyszłego roku Borys Jelcyń pojeździe do Palestyny w związku z 2000-leciem narodzin Chrystusa. Ta wizyta może przysłużyć się zaktywizowaniu procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie” - powiedział Arafat. Złożył on to oświadczenie po spotkaniu w Moskwie z ministrem spraw zagranicznych Rosji Igiorem Iwanowem.

Ekipa A. Sabonisa poniosła trzecią porażkę w mistrzostwach NBA Pierwsza przegrana w domu

W mistrzostwach NBA ekipa "Portland Trail Blazers" po raz pierwszy na własnym boisku i po raz trzeci w tym sezonie przegrała z drużyną "Indiana Pacers" 91:93.

Zwycięcom najwięcej punktów zdobyli: Jalen Rose - 22, Dale Davis i Reggie Miller - po 15. W ekipie, "Portlandu" wyróżnili się Rasheed Wallace i Scottie Pippen - po 20 pkt.

"Trail Blazers" zajmują w tabeli nadal drugie miejsce - za drużyną "Sacramento Kings", która na wyjeździe przegrała do lidera wschodniej konferencji ekipy "Miami Heat" - 88:98.

Natomiast gracz zespołu "Utah Jazz" Karl Malone awansował na trzecie miejsce w klasyfikacji zawodników, którzy zdobyli najwięcej punktów w historii ligi NBA. W zwycięskim meczu jego ekipy z "Golden State Warriors" (115:99) uzyskał on 27 punktów, 36-letni weteran i dwukrotny zdobywca tytułu najbardziej efektywnego gracza ligi wyprzedził na liście wszechczasów Michaela Jordana, który zdobył 29 277 pkt. Malone ma ich 29 299. W lidze gra piętnasty sezon. Pierwsze miejsce w tej klasyfikacji zajmuje Kareem Abdul-Jabbar (38 387) przed niedawno zmarłym Wiltem Chamberlanem (31 419).

Karl Malone przesunął się na historyczne trzecie miejsce w trzeciej minucie, wykonując rzut za trzy punkty. Widzowie w hali Delta Center nagrodzili go długotrwałą owacją.

"Utah Jazz" odnieśli osiem zwycięstw i doznali sześciu porażek. Zajmują drugie miejsce w Środkowozachodniej konferencji za "San Antonio Spurs".

W drużynie "San Antonio Spurs" (12 - 3) został wyróżniony napastnik Tim Duncan, jako najlepszy gracz cztery tygodnia, który podczas czterech meczów z kolei swojej ekipy zdobył 97 punktów, 59 zbiórek i blokował 17 rzutów.

MŚ piłkarzek ręcznych: Polska pokonała Australię Imponująca gra

Polska pokonała w Oslo Austrię 29:19 (16:9) w pierwszym meczu mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, które odbywają się w Norwegii.

Polki w inauguracyjnym meczu mistrzostw świata piłkarzek ręcznych od początku nadawały ton grze, były zespołem zdecydowanie

lepszym i wygrały zaskazującą różnicą 10 bramek (29:19). Imponowały przede wszystkim znakomitą grą z kontry. Popewniały jednak sporo prostych błędów, najczęściej były to nicelne rzuty i dobrze się stało, że na początek turnieju finałowego MŚ trafiły na mniej wymagającego przeciwnika.

Polki w mistrzostwach Europy w trójboju Dobre występy

Dwa brązowe medale - jeden indywidualnie (Elżbieta Kleszczyńska), a drugi drużynowo - wywalczyły Polki w mistrzostwach Europy kobiet w trójboju siłowym, które odbyły się w Saint Prix pod Paryżem.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej zajęły Rosjanki. Reprezentantki tego kraju

triumfowały we wszystkich dziesięciu kategoriach wagowych. Na drugiej pozycji uplasowały się Francuzki.

Na sukces Polek złożyły się dobre występy w kategorii do 44 kg Elżbiety Kleszczyńskiej (Samson Tomaszuk Lubelski) - 300 kg i Anety Rutki (Tęcza Spółem Kielce) - 280 kg, która była czwarta.

Puchar Interkontynentalny dla Manchesteru Po raz piąty EUROPA

Piłkarze Manchesteru United zdobyli w Tokio klubowy Puchar Interkontynentalny, pokonując w finale Palmeiras Rio de Janeiro 1:0 (1:0).

Manchester United został pierwszym angielskim klubem, który zdobył Puchar Interkontynentalny. Zespół z Europy po raz piąty z rzędu wywalczył to trofeum. Najlepszym zawodnikiem

meczu wybrano Ryana Giggsa, po dośrodkowaniu którego Roy Keane zdobył zwycięskiego gola. W nagrodę Giggs otrzymał samochód toyota celica.

Mecz w Tokio był rozgrywany w bardzo szybkim tempie, obfitował w sytuacje podb amnkowe. Po niemrawym początku później zawodnicy obu zespołów stworzyli i efektywne widowisko.

Sprintem

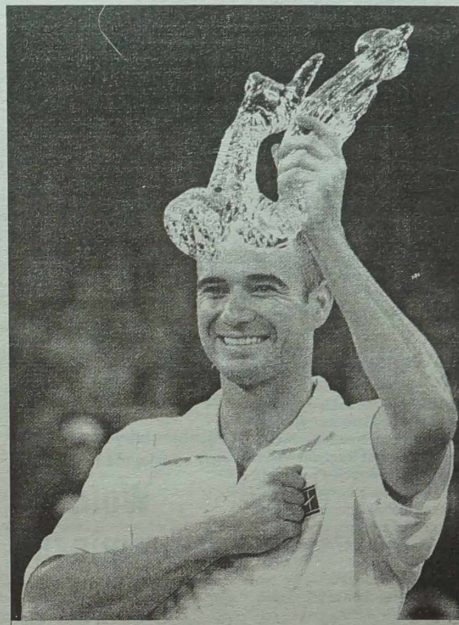
■ Paragwajski bramkarz Jose Luis Chilavert zdobył trzy bramki w niedzielnym ligowym meczu w Argentynie z Universidadem Sarsfield Ferro Carril Oeste (6:1). Lewonozny Paragwajczyk jest znanym egzekutorem karnych i wolnych zarówno w swoim argentyńskim klubie jak w reprezentacji Paragwaju. Trzy gole zdobyte przez bramkarza w jednym spotkaniu ligowym to nie lada wyczyn. W swej karierze słynny golkeeper Chilavert sam zdobył już 46 bramek.

■ Każdy złoty medalista w dwuboju mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, które rozegrane zostaną we wrześniu 2001 na Naturu, otrzyma nagrodę w wysokości osiem tysięcy dolarów australijskich. Będą to pierwsze finansowe premie w mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów. Dodatkową najlepszą zawodniczką i zawodnik otrzymają za samochódzie.

■ Amerykański bokser zawodowy Steve Johnstor obronił tytuł mistrza świata w wadze lekkiej wersji WBC. W dwunastorundowym pojedynku w Londynie Johnstor pokonał na punkty Brytyjczyka Billy Schwera. Amerykański pięściarz po raz trzeci obronił mistrzowski pas. W dorobku ma 29 zwycięstw, w tym 14 przed czasem i jedną porażkę. Schwert w zawodowym ringu przegrał po raz trzeci przy 38, wygranych walkach.

■ Waldemar Kikolski (Białystok), doktorant warszawskiej AWF, zdobył w Lizbonie złoty medal w mistrzostwach Europy w maratonie osób niedowidzących. Dystans 42 km 195 m pokonał w czasie 2:35:09, zajmując 17 miejsce w klasyfikacji ogólnej. Ponadto w czwartej "20" uplasowało się jeszcze dwóch Polaków - na siódmej pozycji Tomasz Chmurzyński (Bydgoszcz) i na osiemnastej Dariusz Jurkowski (Wrocław).

A. Agassi na pierwszym miejscu w rankingu Mimo porażki



Wczoraj została ogłoszona ostateczna lista rankingowa tenisistów, której liderem mimo przegranej w turnieju "ATP Masters" jest Andre Agassi (5048 pkt.). Taki zaszczyt spotkał go po raz pierwszy w karierze. Na drugim miejscu w światowym rankingu uplasował się Rosjanin Jewgienij Kafelnikow (3465 pkt.), wyprzedzając Amerykanina Pete Sampras (3024 pkt.), który w finale turnieju "ATP Masters" pokonał pierwszą rakielkę Andre Agassi i po raz piąty wygrał w tym turnieju. Zajęli oni pierwsze miejsca i jako najlepiej zarabiający: A. Agassi - 4,27 mln, P. Sampras - 2,81 mln, J. Kafelnikow - 2,36 mln dolarów USA. Fot. EPA-ELTA

Dwa medale w kulturystyce Weterani

Dwa medale mistrzostw świata juniorów i weteranów w kulturystyce oraz fitness zdobyli w Porto Polacy. Srebrny wśród weteranek przypadł Dorocie Jadczyk z Międzyrzecza, a brązowy w kategorii juniorów (do 70 kg) Piotrowi Zaniewskiemu z Koszalina.

Ponadto w finałach mistrzostw wystąpiła jeszcze dwójka polskich junierek. Piąte miejsca zajęły: Patrycja Knopik (Bydgoszcz) - fitness do 160 cm oraz Anna Sławka (Stargard Szczeciński) - kulturystyka 57 kg.

Robert Kubica wygrał w Paryżu Nowa gwiazda?

Efektownym zwycięstwem w niedzielnych zawodach w hali Bercy w Paryżu zakończył sezon utalentowany kierowca katingowy - Robert Kubica. W pokazowym wyścigu pozostał w pokonanym polu całą europejską czołówkę juniorów.

Tradycyjnie, odbywające się co roku od osmiu lat zawody w hali Bercy, gromadzą na starcie byłych i aktualnych kierowców wyścigowych i rajdowych, wybitnych motocyklistów oraz młodych katingowców. Wszyscy uczestnicy rywalizują za kierownicami gokartów, oczywiście w różnych kategoriach.

15-letni Polak wystąpił w gronie 16 najlepszych juniorów w Europie potwierdzając swój ogromny talent. W pierwszym dniu zawodów, w sobotę, wywalczył pole position, ale na skutek błędów organizacyjnego wystartował dopiero przedostatni. Kubica czekał bowiem bez skutku na zapalenie się zielonego światła, a rywale ruszyli na sygnał dany flagą. Mimo tego kierowca z Krakowa nie zrezygnował i po sześciu minutach pościgu zdołał przebić się na piąte miejsce.

W drugim, niedzielny wyścig Robert Kubica startował z drugiego pola i choć po zamieszaniu na pierwszym wirażu spadł na czwarte miejsce, szybko przedarł się na prowadzenie i nie oddał go już do mety.

Efektowna i odważna jazda Kubicy zwróciła na niego uwagę fachowców. Po zawodach otrzymał propozycje odbycia jazd testowych w najbardziej znanej francuskiej szkole kierowców wyścigowych, choć właściciel jest jeszcze na taką próbę o rok za młody.

Lazio nadal na czele

Piłkarze Lazio Rzym utrzymują się na czele komputerowego rankingu agencji Reuters. Drugie miejsce utrzymała AS Roma, a na trzecie z siódmego awansował AC Milan.

W pierwszej dziesiątce notowania jest aż pięć klubów włoskich. Oprócz trzech wymienionych na piątym miejscu jest Juventus Turyn, a siódmą pozycję zajmuje Inter Mediolan. Zdobywca Pucharu Interkontynentalnego, Manchester United, zajmuje dziewiąte miejsce.

Na 17. miejscu sklasyfikowana jest polska ekstraklasa pod

względem skuteczności. Średnio na jeden mecz przypada na naszych boiskach 2,68 bramki. Najskuteczniejsi piłkarze grają w lidze Norwegii - tam piłkarze strzelają średnio 3,83 gola w spotkaniu.

Następne miejsca zajmują:

2. Cypr	- 3,66;
3. Belgia	- 3,48;
4. Holandia	- 3,44;
5. Szkocja	- 3,15;
6. Słowenia	- 3,12;
7. Chorwacja	- 2,89;
8. Szwajcaria	- 2,86;
9. Rumunia	- 2,83;
10. Hiszpania	- 2,81.

Klubowy ranking agencji Reuters (w nawiasie miejsce na poprzedniej liście):

(1) 1. Lazio Rzym	98,00 pkt.
(2) 2. AS Roma	94,15
(7) 3. AC Milan	87,86
(3) 4. Bayern Monachium	86,19
(5) 5. Juventus Turyn	86,14
(4) 6. Glasgow Rangers	85,58
(11) 7. Inter Mediolan	84,59
(6) 8. PSV Eindhoven	83,14
(10) 9. Manchester United	82,92
(15) 10. AS Monaco	82,82
(8) 11. Dynamo Kijów	82,61
(18) 12. Deportivo La Coruna	81,37
(14) 13. Sparta Praga	80,74
(16) 14. Spartak Moskwa	79,55
(24) 15. Olympiakos Pireus	79,16
(9) 16. Anderlecht Bruksela	78,54
(22) 17. Bayer Leverkusen	78,51
(13) 18. FC Barcelona	77,43
(17) 19. Borussia Dortmund	77,39
(12) 20. Hamburger SV	77,32

